

# Plany zawodowe studentów ostatnich lat szkół wyższych w województwie kujawsko-pomorskim. Badanie pilotażowe



Toruń, październik 2019 rok

Przy publikowaniu danych prosimy o podanie źródła

Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu  
Wydział Badań i Analiz  
Szosa Chełmińska 30/32, 87-100 Toruń  
[www.wuptorun.praca.gov.pl](http://www.wuptorun.praca.gov.pl)

## Spis treści

1.	O badaniu .....	4
1.1.	Próba badawcza .....	4
2.	Determinanty decyzji edukacyjnej studentów .....	8
2.1.	Wybór uczelni .....	8
2.2.	Wybór kierunku studiów .....	10
3.	Strategie planowania przyszłości zawodowej.....	13
3.1.	Idealna praca .....	16
3.2.	Poszukiwanie pracy .....	17
4.	Czynniki wpływające na migrację/brak migracji .....	20
4.1.	Plan co po studiach .....	20
4.2.	Czynniki zachęcające do pozostania w województwie – co ułatwia start zawodowy? .....	26
5.	Przedsiębiorczość .....	28
5.1.	Własna działalność gospodarcza .....	28
5.2.	Wsparcie przy zakładaniu i prowadzeniu firmy .....	30
6.	Podsumowanie .....	32

## 1. O badaniu

Celem badania było uzyskanie informacji na temat planów zawodowych studentów: czy wiążą swoją przyszłość zawodową z województwem kujawsko-pomorskim (wyjazd lub pozostanie w województwie), jakie są powody ich decyzji i jakie warunki musiałyby być spełnione, aby absolwenci pozostali w kujawsko-pomorskim.

Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu zlecił zewnętrznej firmie badawczej przeprowadzenie wywiadów w ramach badania „Plany zawodowe studentów ostatnich lat szkół wyższych w województwie kujawsko-pomorskim. Badanie pilotażowe”.

W badaniu zastosowano jakościowe metody badań społecznych. Posłużono się techniką grupowego wywiadu zogniskowanego (FGI). Zorganizowano 12 FGI ze studentami Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (UMK) z różnych kierunków studiów. Wywiady przeprowadzono w okresie 3 – 13 czerwca 2019 roku. Łącznie w badaniu uczestniczyło 100 studentów. Badanie miało charakter pilotażowy.

Badanie pilotażowe zrealizowano przy wsparciu organizacyjnym pracowników Biura Karier Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Biura Karier Collegium Medicum w Bydgoszczy UMK w Toruniu.

FGI zrealizowano w oparciu o scenariusz wywiadu, w którym wyróżniono następujące bloki dyskusji:

1. Determinanty decyzji edukacyjnej studentów: co zdecydowało o wyborze uczelni, kierunku studiów?
2. Strategie planowania przyszłości zawodowej, idealna praca: jakie są możliwości zatrudnienia po kierunku który studiują, jak wyobrażają sobie idealną pracę, czy przeglądają oferty pracy i na co zwracają uwagę, czy widzą potrzebę zmian w procesie kształcenia?
3. Czynniki wpływające na migrację/brak migracji: czy planują zostać w województwie kujawsko-pomorskim czy wyjechać? Powody decyzji. Czego brakuje w kujawsko-pomorskim by tu zostać?
4. Przedsiębiorczość akademicka: czy są zainteresowani założeniem własnej działalności gospodarczej?

### 1.1. Próba badawcza

W badaniu zastosowano celowy dobór próby, z zachowaniem różnorodności kierunków studiów. Wywiady miały charakter anonimowy. Wypowiedzi zarejestrowano na nośniku elektronicznym, na podstawie którego przygotowano transkrypcje.

W wywiadach uczestniczyły 82 kobiety i 18 mężczyzn. Respondenci pochodzili z 11 województw, jedna osoba z Ukrainy. Większość pochodziła z województwa kujawsko-pomorskiego, a z innych województw najwięcej osób z mazowieckiego i wielkopolskiego.

Tabela 1. Uczestnicy wywiadów grupowych według płci i województwa pochodzenia studenta

Województwo	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Kujawsko-pomorskie	40	8	48
Lubuskie	1	0	1
Łódzkie	4	1	5
Mazowieckie	12	0	12
Podkarpackie	1	0	1
Pomorskie	7	1	8
Śląskie	2	0	2
Świętokrzyskie	1	0	1
Warmińsko-mazurskie	6	3	9
Wielkopolskie	6	4	10
Zachodniopomorskie	1	1	2
Ukraina	1	0	1
Ogółem	82	18	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie transkrypcji FGI.

Uczestnicy wywiadów studiują na 11 wydziałach uniwersytetu. Najliczniej reprezentowano Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania (43 studentów), następnie Wydział Prawa i Administracji (20 studentów), Wydział Nauk Pedagogicznych (10 studentów) oraz Wydział Sztuk Pięknych (7 studentów) i Wydział Nauk o Zdrowiu (7 studentów).

Uczestnicy FGI reprezentowali 25 różnych kierunków studiów. Najwięcej osób studiuje prawo (19 studentów), następnie finanse i rachunkowość (13), zarządzanie (11) oraz komunikację i psychologię w biznesie (10).

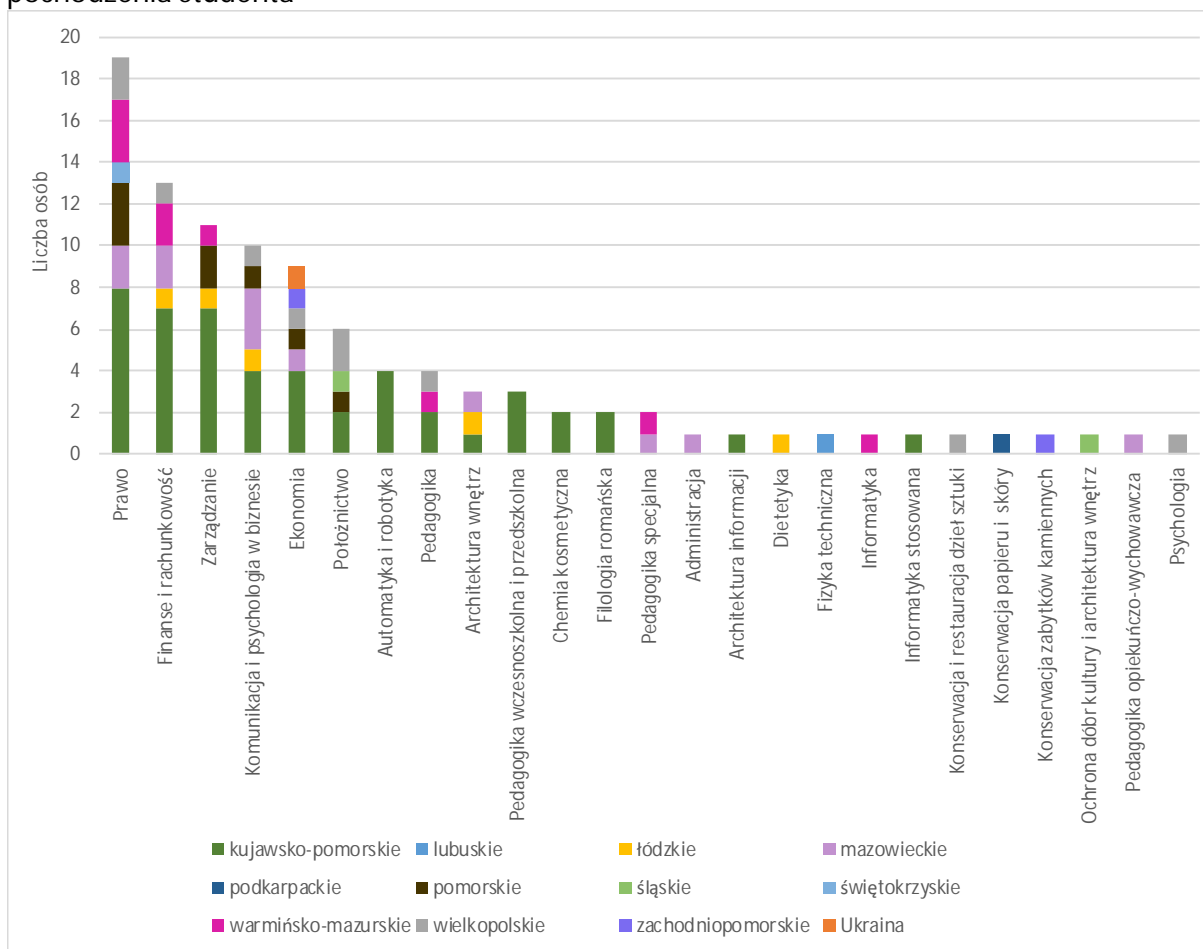
Studenci pochodzący z innych województw niż kujawsko-pomorskie stanowili 100% studentów uczestniczących w badaniu w przypadku następujących kierunków: administracja, dietetyka, fizyka techniczna, informatyka, pedagogika specjalna, konserwacja i restauracja dzieł sztuki, konserwacja papieru i skóry, konserwacja zabytków kamiennych, ochrona dóbr kultury i architektura wnętrz, pedagogika opiekuńczo wychowawcza z profilaktyką uzależnień oraz psychologia. I odwrotnie – studenci pochodzący z województwa kujawsko-pomorskiego stanowili 100% uczestniczących w badaniu w przypadku następujących kierunków: automatyka i robotyka, pedagogika wczesnoszkolna i przedszkolna, chemia kosmetyczna, filologia romańska, architektura informacji oraz informatyka stosowana.

Tabela 2. Uczestnicy wywiadów grupowych według płci i kierunku studiów

Kierunek studiów	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Prawo	17	2	19
Finanse i rachunkowość	9	4	13
Zarządzanie	8	3	11
Komunikacja i psychologia w biznesie	9	1	10
Ekonomia	6	3	9
Położnictwo	6	0	6
Automatyka i robotyka	2	2	4
Pedagogika	4	0	4
Architektura wnętrz	3	0	3
Pedagogika wczesnoszkolna i przedszkolna	3	0	3
Chemia kosmetyczna	2	0	2
Filologia romańska	1	1	2
Pedagogika specjalna	2	0	2
Administracja	1	0	1
Architektura informacji	1	0	1
Dietetyka	1	0	1
Fizyka techniczna	1	0	1
Informatyka	1	0	1
Informatyka stosowana	0	1	1
Konserwacja i restauracja dzieł sztuki	1	0	1
Konserwacja papieru i skóry	1	0	1
Konserwacja zabytków kamiennych	1	0	1
Ochrona dóbr kultury i architektura wnętrz	1	0	1
Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z profilaktyką uzależnień	1	0	1
Psychologia	0	1	1
Ogółem	82	18	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie transkrypcji FGI.

Wykres 1. Uczestnicy wywiadów grupowych według kierunków studiów i województwa pochodzenia studenta



Źródło: opracowanie własne na podstawie transkrypcji FGI.

Doświadczenie pracy w różnych formach posiadało 88 studentów biorących udział w wywiadach. Przyjęto, że ważne jest każde doświadczenie związane z wykonywaniem zadań zawodowych, niezależnie od formy, w ramach których odnotowano: praktyki zawodowe, staż, umowę o pracę, umowę cywilno-prawną, własną działalność gospodarczą oraz wolontariat. Doświadczenia związane z pracą miało 86,6% kobiet (71 studentek) oraz 94,4% mężczyzn (17 studentów). Doświadczenia wyłącznie z praktyk zawodowych posiadało 8 studentów. Praktyki zawodowe wymieniło ogółem 73 studentów z tym, że uczestniczyli oni nie tylko w praktykach ale również w stażach, pracowali w oparciu o umowę o pracę lub umowę cywilno-prawną. Doświadczenia pracy na umowę cywilno-prawną posiadało 62 studentów, a umowę o pracę 16 studentów. W wolontariacie uczestniczyły 32 osoby. Zadania zawodowe jakie wykonywali bądź wykonują związane były m.in. z obsługą klienta, księgowaniem, fakturowaniem, sprzedażą, pracami biurowymi, konserwacją zabytków, opieką nad pacjentem. W dniu badania pracowało 34 studentów.

## 2. DETERMINANTY DECYZJI EDUKACYJNEJ STUDENTÓW

### 2.1. Wybór uczelni

Na początku wywiadu studenci poproszeni byli o umotywowanie wyboru uczelni (dlaczego Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) i kierunku, który studiują.

Przy wyborze uczelni większość respondentów sugerowała się **odległością szkoły wyższej od miejsca zamieszkania** (48 studentów). Ci, którzy kierowali się odległością głównie pochodzą z województwa kujawsko-pomorskiego (33 osoby), następnie z mazowieckiego (5 osób) oraz warmińsko-mazurskiego (4 osoby). Pozostali pochodzą z województw: wielkopolskiego, łódzkiego oraz pomorskiego. Studentom zależało na bliskiej odległości od domu ponieważ wiąże się to z krótkim czasem dojazdu do rodzinnego domu i z niewielkimi kosztami dojazdu. Natomiast studenci pochodzący z Torunia podkreślali to, że nie muszą martwić się kosztami utrzymania. Uczestnicy wywiadów uzasadniali swoje wypowiedzi mówiąc: „mam najbliżej do domu”, „jest najbliżej mojego miejsca zamieszkania”, „mam tylko 30 km do Torunia, więc w sumie najbliżej”, „bo jestem z Torunia”.

Kolejny powód wyboru uczelni to jej **prestż** (22 studentów). Dla studentów liczyły się: wysokie miejsce uczelni w rankingach, dobre opinie zarówno o uczelni jak i kierunku studiów, wysoki poziom nauczania. Niektórym to kierunek jaki wybrali wyznaczał szkołę, ponieważ dane studia oferowało niewiele uczelni w kraju, na przykład kierunki: komunikacja i psychologia w biznesie, konserwacja zabytków kamiennych czy konserwacja i restauracja dzieł sztuki.

*„(...) dużo opinii słyszałem, że toruński wydział ekonomiczny jest na bardzo fajnym poziomie. No i tym bardziej, że jestem z Torunia, no to wybrałem po prostu UMK”* (student III roku, kierunek zarządzanie);

*„UMK wybrałam dlatego, że no ja jestem z Bydgoszczy, nie oszukujmy się no w Toruniu jest lepszy prestż tych studiów, mimo wszystko, że Bydgoszcz jest fajnym miejscem i w ogóle, no to studia tu są lepsze i to chyba większość to potwierdzi”* (student II roku studiów I stopnia, kierunek zarządzanie);

*„Tzn. no w pewnym momencie jakby zdarzył się w sumie taki zbieg okoliczności, że dużo różnych osób mi opowiadało o tej uczelni, później zaczęłam sprawdzać wyniki, że jest jedną z najlepszych w Polsce”* (student I roku, kierunek komunikacja i psychologia w biznesie);

*„Ja wybrałam Toruń dlatego, że akurat konserwacja jest tylko na trzech uczelniach w Polsce, a Toruń był tą pierwszą szkołą konserwacji jaka została założona”* (student V roku, kierunek konserwacja i restauracja dzieł sztuki).

Dla kolejnej grupy studiujących wybór uczelni nie był wyborem pierwotnym, był to wybór w drugiej kolejności – tutaj dostali się na studia (18 osób). Studenci ubiegali się o przyjęcie na kilku uczelniach, a **pozytywnie przeszli proces rekrutacji** na uczelni toruńskiej. Dla niektórych szansa dostania się na studia wzrosła ponieważ pula miejsc na dany kierunek była większa niż w latach ubiegłych, a był to dla nich wymarzony kierunek studiów (np. student prawa). Takiego wyboru dokonali studenci między innymi: prawa, administracji, automatyki i robotyki, dietetyki, konserwacji zabytków, położnictwa, pedagogiki, psychologii.



„(...) akurat w Toruniu nasz rocznik był największy, nabór został wprowadzony pierwszy raz na 600 osób, a dotychczas było 300. Taka duża szansa była, bo podwójna liczba, była duża szansa, że się dostanę dlatego dla bezpieczeństwa wybrałam tutaj” (student V roku, kierunek prawo);

„A tutaj dlatego, że nie dostałam się do Warszawy” (student V roku, kierunek prawo);

„A dlaczego Bydgoszcz? Bardzo chciałam iść do Poznania, niestety nie zdążyłam się zrekrutować, no i też tak po prostu życie zweryfikowało, że drogą eliminacji była Bydgoszcz” (student III roku, kierunek dietetyka);

„No to w sumie u mnie to trochę bardziej szczęście, bo tu się dostałam” (student III roku, kierunek psychologia);

**Walory miasta** były powodem wyboru uczelni dla 13 studentów. Przyjazne, nieduże miasto, łatwość przemieszczania się po mieście i dużo ciekawych miejsc – to atuty Torunia. Duża ilość zabytków, także zabytków wpisanych na światową listę UNESCO, ciekawa architektura to zalety miejsca studiowania głównie wymieniane przez studentów konserwacji i restauracji dzieł sztuki, architektury wnętrz.

„Wybrałam UMK ponieważ podobało mi się, że miasto tak współpracuje jakby z zapleczem konserwatorskim, jest połączone ze starówką wpisaną na listę UNESCO” (student IV roku, kierunek architektura wnętrz);

„To ja UMK, tylko i wyłącznie dlatego, że Toruń jest pięknym miastem” (student III roku, kierunek finanse i rachunkowość);

„Ja rozważałam Warszawę i Toruń, dostałam się na obie uczelnie, ale Toruń miasto do mnie bardziej przemówiło i dlatego jestem na UMK. Jest bliżej i jest bardziej klimatyczne, Warszawa wydaje mi się zbyt wielka i zbyt nijaka” (student I roku, kierunek komunikacja i psychologia w biznesie).

Studenci, dla których Toruń i Bydgoszcz są **miastami rodzinnymi** (8 osób), nie rozważali studiowania na innych uczelniach i swój wybór uznawali za oczywisty – jestem z Torunia to wybrałam UMK. Nie chcieli wyjeżdżać z miasta i od początku byli nastawieni na wybór toruńskiej uczelni.

Inni wybrali uczelnię kierując się również odległością od miejsca zamieszkania przy czym zależało im na tym, by być **jak najdalej od rodzinnych stron** (5 osób). Uniezależnienie się od rodziny, spróbowanie życia z dala od domu, zmiana otoczenia, odseparowanie się od dotychczasowych znajomych, a także poszukiwanie swojej drogi życiowej to uzasadnienia wyboru miejsca studiowania i uczelni. Potrzebę zmiany wymianiali studenci pochodzący z województw: warmińsko-mazurskiego, pomorskiego, śląskiego oraz jeden student z Ukrainy.

Wybór uczelni dla 8 studentów był konsekwencją wcześniejszych wyborów: **tutaj ukończyli szkołę średnią** (4 osoby) lub zdecydowali się na **kontynuację nauki po studiach I stopnia** (4 osoby). Znają miasto, mają tutaj znajomych i znają uczelnię (w przypadku podjęcia studiów II stopnia). Szkołę średnią ukończyło tutaj 3 studentów pochodzących z kujawsko-pomorskiego i 1 z warmińsko-mazurskiego, a na studia magisterskie zostało 2 studentów

pochodzących z województwa kujawsko-pomorskiego, 1 student z pomorskiego i 1 z wielkopolskiego. Są to studenci ekonomii (3 osoby) i zarządzania (1 osoba).

Wpływ na wybór uczelni dla 9 respondentów miały **najbliższe osoby**. Rodzina, rodzeństwo i starsi koledzy polecali UMK. Pozytywne opinie były głównym argumentem, aby tutaj studiować. Opinią o uczelni kierowało się 6 studentów z województwa kujawsko-pomorskiego i po 1 osobie z województw: mazowieckiego, pomorskiego i wielkopolskiego.

*„(...) miałam też znajomych starszych, którzy studiowali na UMK, którzy polecili mi tą uczelnię”* (student III roku, kierunek zarządzanie);

*„A wybrałam Toruń z tego powodu, że znajduje się niedaleko mojej rodzinnej miejscowości i tutaj studiował mój brat, moi znajomi”* (student III roku, kierunek automatyka i robotyka);

*„UMK (...) poleciła mi też przyjaciółka, która tutaj już studiowała i stwierdziłam, że będzie mi łatwiej z kimś kto może mi pokazać miasto na przykład”* (student III roku, kierunek pedagogika).

Pozostałe powody wyboru uczelni to: **niskie koszty utrzymania** (4 osoby) oraz **powody osobiste** (3 osoby). Studenci twierdzili, że w większości dużych miast akademickich (np. Warszawa, Kraków, Wrocław, Poznań czy Katowice) utrzymanie przekraczało ich możliwości finansowe. Niskie koszty utrzymania zdecydowały o wyborze uczelni dla studentów pochodzących z czterech województw: podkarpackiego, śląskiego, warmińsko-mazurskiego i zachodniopomorskiego. Powody osobiste były głównie związane z obecnością w Toruniu lub Bydgoszczy chłopaka/dziewczyny. Studenci ci pochodzą z województw: pomorskiego oraz łódzkiego.

Tylko 2 studentów nie potrafiło podać powodu podjęcia kształcenia na UMK. Ważne dla nich było dostanie się na wybrany kierunek niezależnie od uczelni. Studenci ci pochodzą z województwa mazowieckiego oraz warmińsko-mazurskiego, a studiują komunikację i psychologię w biznesie oraz prawo.

## 2.2. Wybór kierunku studiów

Młodzi ludzie wybierając kierunek studiów kierowali się głównie **zainteresowaniami** (38 studentów). Pasje, zamiłowania czy marzenia wyznaczały im kierunek kształcenia. I tak mówili, że interesują się „starociami”, zabytkami, architekturą (kierunek architektura wnętrz, ochrona dóbr kultury), finansami (kierunek finanse i rachunkowość), że to „miłość do języka” (kierunek filologia romańska), wątkami kryminalnymi i zagadnieniami prawnymi (kierunek prawo), że chcą pracować z ludźmi, mają dobry kontakt z dziećmi (kierunek zarządzanie, pedagogika). Ten motyw wyboru kierunku studiów był istotny dla studentów wielu kierunków: architektury wnętrz, automatyki i robotyki, chemii kosmetycznej, ekonomii, finansów i rachunkowości, fizyki technicznej, informatyki stosowanej, komunikacji i psychologii w biznesie, pedagogiki, prawa, zarządzania.

Dla wielu studentów (25 osób) ważne było to, że od **zawsze chcieli studiować dany kierunek**, ale również to, że wybrany kierunek jest **nowym kierunkiem**, czasami wręcz unikatowym, który jest w ofercie nielicznych uczelni. Są to studenci m.in. komunikacji i psychologii w biznesie, konserwacji i restauracji dzieł sztuki, konserwacji zabytków kamiennych, automatyki i robotyki czy chemii kosmetycznej, prawa oraz położnictwa.

„(...) ja wybrałam ten kierunek dlatego, że od dłuższego czasu interesuję się prawem, więc to była już wcześniej podjęta decyzja” (student IV roku, kierunek prawo);

„A zarządzanie, zawsze chciałam pracować z ludźmi i uważam, że chyba dobrze spełniam się w tej roli” (student III roku, kierunek zarządzanie);

„Dlaczego kierunek? Dlatego żeby się trochę wyróżnić. To są studia po angielsku, to nie jest coś co studiuje każdy” (student V roku, kierunek ekonomia);

„(...) a kierunek bo właściwie to jest coś nowego, nigdy się nie spotkałam na innej uczelni z takim kierunkiem, więc stwierdziłam, że trzeba spróbować” (student I roku, kierunek komunikacja i psychologia w biznesie);

„Ja właśnie podobnie, dla kierunku właśnie tutaj przyszłam. Zrezygnowałam z Warszawy i Gdańska, głównie dlatego, że jestem osobą coś pomiędzy humanistycznym umysłem a trochę ścistym, więc tak myślałam, że się dobrze tutaj odnajdę” (student I roku, kierunek komunikacja i psychologia w biznesie);

Wśród uczestników wywiadów 12 osób studiowało drugi kierunek. Studenci czasami wybierali na studiach II stopnia inny kierunek niż na studiach licencjackich, ponieważ nie było możliwości kontynuowania nauki w danej specjalizacji (kierunek komunikacja i psychologia w biznesie) lub chcieli zmienić kierunek gdyż uważali, że decyzja wyboru pierwszego kierunku była nietrafna (kierunek zarządzanie, komunikacja i psychologia w biznesie). Oczekiwania były inne niż to, co oferowano podczas studiów i w rezultacie odnosili wrażenie, że nie odnajdują się na tej ścieżce zawodowej (kierunek zarządzanie, filologia romańska). Argumentem podjęcia studiów na innym kierunku była także chęć rozszerzenia, uzupełnienia wiedzy i nauczenia się czegoś nowego (kierunek finanse i rachunkowość, ekonomia, zarządzanie).

Przy wyborze kierunku 12 osób sugerowało się **opinią rodziców lub znajomych**. Studenci kształcą się w zawodach, który posiadają rodzice lub na kierunkach, które rodzice czy znajomi im polecali jako dobre i przyszłościowe. Czasami powodem wyboru były predyspozycje, które ktoś ze znajomych zauważył i tym samym dał wskazówkę do wyboru kierunku. Takie motywy wyboru studiów podawały osoby studiujące ekonomię, finanse i rachunkowość, pedagogikę, położnictwo, prawo i zarządzanie.

„Dlaczego ekonomia, tak naprawdę zawsze chciałam studiować prawo, ale na to wywarli wpływ moi rodzice, ale teraz nigdy w życiu bym nie zamieniła kierunku i odnalazłam się” (student III roku, kierunek ekonomia);

„Dlaczego kierunek? Troszeczkę nakierunkowanie się ze względu na rodziców, ze względu na to, że też są powiązani z finansami” (student III roku, kierunek finanse i rachunkowość);

„A pedagogika no to jest kompletny przypadek, bo ja nigdy nie chciałam tego studiować (...) no ale poszłam do pracy takiej, pracowałam jako hostessa i właśnie tam, to była taka praca z dziećmi i tam szefowa mi powiedziała, że może powinnam studiować pedagogikę bo dogaduję się z dziećmi. No to poszłam” (student III roku, kierunek pedagogika);

„Ja położnictwo wybrałam troszeczkę przez gdzieś tam moją rodzinę. Moja mama była położną i gdzieś tam całe życie mówiła, że to fajny kierunek, w sensie fajny zawód (...) i jakoś tak

*w głowie gdzieś tam te słowa zostały i w momencie wybierania miałam 3 kierunki, nad którymi się zastanawiałam no i wybrałam to położnictwo, pewnie troszeczkę przez te takie gdzieś tam zachwalanie tego zawodu” (student III roku, kierunek położnictwo).*

Dla 10 studentów przy wyborze kierunku ważne były **perspektywy zawodowe po studiach**. W ich opinii kierunki, które studiują są przyszłościowymi kierunkami, po których są duże możliwości zatrudnienia i duże możliwości znalezienia dobrze płatnej pracy. Po ukończeniu tych kierunków posiada się praktyczny zawód. Są to studenci takich kierunków jak: automatyka i robotyka, ekonomia, finanse i rachunkowość, konserwacja papieru i skóry, informatyka stosowana, prawo.

*„Wybrałam konserwację ze względu na to, że jestem po liceum plastycznym, toteż ze względu na te przedmioty artystyczne, a konserwacja to też właśnie jest taki zawód, który daje taki praktyczny zawód, łatwiej znaleźć po nim pracę niż na przykład po malarstwie” (absolwent, kierunek konserwacja papieru i skóry);*

*„Ja w sumie aplikowałam na dwa kierunki. Matematyka i ekonomia oraz finanse i rachunkowość. Jednak wybrałam finanse i rachunkowość ze względu na to, że wydawało mi się, że to jest bardziej przyszłościowe niż matematyka sama” (student V roku, kierunek finanse i rachunkowość);*

*„Ja wybrałem automatykę dlatego żeby dużo zarabiać po studiach” (student III roku, kierunek automatyka i robotyka);*

*„Ja wybrałem ekonomię ponieważ sądziłem i jak również sądzę, że jest to dobry kierunek, z przyszłością” (student V roku, kierunek ekonomia).*

Dla 9 respondentów wybór kierunku był **przypadkiem**. Po maturze nie mieli skonkretyzowanych planów na przyszłość. Ubiegali się o przyjęcie na dany kierunek ponieważ ktoś znajomy złożył podanie, po przeczytaniu informacji w internecie o kierunku czy zawodzie lub po prostu było za późno na aplikowanie na inne kierunki. Przypadkowość wyboru nie oznacza jednak nietrafnego wyboru, niektórzy podkreślali, że dobrze się stało i odnajdują się tej ścieżce zawodowej (filologia romańska, finanse i rachunkowość, pedagogika, położnictwo, prawo).

Inny powód wyboru kierunku, który studiują uczestnicy badania to: **korzystny proces/kryteria rekrutacji** (4 osoby) – można było dostać się na kierunek kończąc inny profil szkoły średniej niż biologia i chemia (kierunek położnictwo) czy proces rekrutacji był korzystny ze względu na przedmioty maturalne, które brano pod uwagę, co zwiększało szanse na dostanie się na studia (kierunek prawo, konserwacja zabytków kamiennych).

*„A kierunek w zasadzie też z przypadku, ponieważ złożyłam na inny, na którym był wymagany jeszcze wcześniejszy egzamin i dostałam po prostu za późno informację o tym egzaminie, nie byłam w stanie zjechać na ten egzamin, więc została pedagogika” (student III roku, kierunek pedagogika);*

*„No więc ja finanse i rachunkowość w sumie przez przypadek, bo nie wiedziałam co mam robić po maturze i tak poszłam na ekonomię najpierw no i potem już kontynuowałam w tej dziedzinie” (student V rok, kierunek finanse i rachunkowość);*

*„Także na ostatnią chwilę zmieniałam szybko przedmiot maturalny, szybko zdawałam biologię, aczkolwiek dostałam się tutaj z matematyki, także w Bydgoszczy ogromnym plusem jest to, że można się dostać z zupełnie innych przedmiotów niż biologia czy też chemia. Na żadnej uczelni nie ma tak myślę, w całej Polsce. No i jestem bardzo zadowolona” (student III roku, kierunek położnictwo);*

Kolejne powody wyboru kierunku to: **możliwość podszkolenia języka obcego na studiach i możliwość wyjazdu za granicę** (kierunek ekonomia), **żeby się wyróżnić** (kierunek ekonomia w języku angielskim), **kontynuacja kierunku kształcenia po szkole średniej** (kierunek ekonomia, finanse i rachunkowość, pedagogika, ochrona dóbr kultury, prawo, konserwacja papieru i skóry).

### 3. STRATEGIE PLANOWANIA PRZYSZŁOŚCI ZAWODOWEJ

Na pytanie czy łatwo znaleźć pracę, ponad połowa (67 osób) odpowiedziała, że tak. Kolejnych 25 osób uważało, że nie jest łatwo, a 8 osób nie udzieliło jednoznacznej odpowiedzi. W przypadku 10 kierunków kształcenia, studenci którzy twierdzili, że nie ma problemu ze znalezieniem pracy (łącznie 20 osób) stanowili 100% reprezentantów danego kierunku w badaniu. Są to m.in. kierunki: chemia kosmetyczna (2 osoby), ekonomia (9 osób), filologia romańska (2 osoby), fizyka techniczna (1 osoba), ochrona dóbr kultury i architektura wnętrz (1 osoba).

Tabela 3. Rozkład odpowiedzi studentów na pytanie o znalezienie zatrudnienia według kierunku studiów

Kierunek studiów	Czy łatwo znaleźć pracę?			Razem
	tak	nie	brak odpowiedzi	
Administracja	0	1	0	1
Architektura informacji	0	1	0	1
Architektura wnętrz	2	1	0	3
Automatyka i robotyka	3	0	1	4
Chemia kosmetyczna	2	0	0	2
Dietetyka	0	1	0	1
Ekonomia	9	0	0	9
Filologia romańska	2	0	0	2
Finanse i rachunkowość	10	3	0	13
Fizyka techniczna	1	0	0	1
Informatyka	1	0	0	1
Informatyka stosowana	1	0	0	1
Komunikacja i psychologia w biznesie	4	6	0	10
Konserwacja i restauracja dzieł sztuki	1	0	0	1
Konserwacja papieru i skóry	1	0	0	1
Konserwacja zabytków kamiennych	0	1	0	1
Ochrona dóbr kultury i architektura wnętrz	1	0	0	1
Pedagogika	2	1	1	4
Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z profilaktyką uzależnień	0	1	0	1
Pedagogika specjalna	1	0	1	2
Pedagogika wczesnoszkolna i przedszkolna	1	0	2	3
Położnictwo	4	0	2	6
Prawo	12	7	0	19
Psychologia	1	0	0	1
Zarządzanie	8	2	1	11
Ogółem	67	25	8	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie transkrypcji FGI.

Studenci, którzy nie martwili się o znalezienie zatrudnienia podawali różne argumenty. Studenci kierunku chemia kosmetyczna twierdzili po prostu, że jest zapotrzebowanie na chemików. Studenci ekonomii mówili o tym, że branża ekonomiczna jest bardzo szeroka, jest dużo możliwości i stanowisk pracy. Można ukierunkować się i wybrać wąską specjalizację. Dostrzegali to, że rynek jest nasycony ekonomistami, ale twierdzili, że zaangażowanie i chęci wystarczą by odnaleźć się na rynku pracy. Studenci filologii romańskiej uważali, że to najlepszy kierunek humanistyczny ponieważ znajomość języków obcych wymagana jest w wielu profesjach i na wielu stanowiskach, a reszty związanej z wykonywaniem czynności zawodowych można się nauczyć. Studenci fizyki technicznej, informatyki oraz informatyki stosowanej uważali, że w mieście pracę można znaleźć bez problemu, jest dużo stanowisk, dużo ofert. W Toruniu nie ma wiele dużych korporacji jak w stolicy, ale stawki płacowe są porównywalne. Studenci konserwacji i restauracji dzieł sztuki oraz konserwacji papieru i skóry uważali, że jest szeroki wybór i nie ma problemu z pracą. Zaznaczali jednak, że droga

zawodowa w ich przypadku jest bardzo indywidualną sprawą, ponieważ studia dają możliwość nabycia wielu umiejętności, to przede wszystkim zależy ona od tego w czym ktoś czuje się dobrze. Student psychologii nie martwił się o pracę ponieważ jest duży wybór ofert, ale zaznaczył, że wszystko zależy od wybranej specjalizacji.

I odwrotna sytuacja – studenci 4 kierunków (4 osoby), którzy twierdzili, że trudno znaleźć zatrudnienie stanowili 100% reprezentantów danego kierunku w badaniu. Są to kierunki: administracja, architektura informacji, architektura wnętrz oraz konserwacja zabytków kamiennych. Studiujący administrację uważali, że ciężko jest znaleźć pracę dlatego, że jest duża konkurencja (dużo studentów i absolwentów tego kierunku szukających pracy). Studenci architektury informacji twierdzili, że studia są zbyt ogólne i nie przygotowują do pracy. Pracodawcy wymagają doświadczenia, które trudno zdobyć ponieważ w Toruniu nie ma firm, które oferują praktyki z tej dziedziny. Studenci architektury wnętrz podkreślali, że jest duża konkurencja (wielu architektów wnętrz) i wymagane jest doświadczenie. Studiujący konserwację zabytków kamiennych uważali, że jest duża konkurencja bo jest wielu konserwatorów absolwentów i studentów szukających pracy, a pracodawcy chętniej zatrudniają studentów ze względu na koszty. Dodatkowo w Toruniu ze względu na nasycenie konserwatorami, miejsc które wymagają prac konserwatorskich jest mało.

Wśród studentów, którzy mówili, że trudno jest znaleźć pracę, 16 osób widziało przyczynę w lokalnym rynku pracy. W Toruniu, jak określali studenci, rynek jest nasycony lub przepełniony, a pracodawcy przyjmują głównie na praktyki, czasami tylko na bezpłatne. Na to, że trzeba się dokształcić, ponieważ kierunek który studiują jest zbyt ogólny lub dlatego ponieważ bezpośrednio po studiach znajdzie się pracę niesatysfakcjonującą, wskazywało 11 osób – są to studenci prawa, pedagogiki, komunikacji i psychologii w biznesie, finansów i rachunkowości oraz dietetyki.

Opinie czy łatwo czy trudno znaleźć pracę nie różnicuje miejsce pochodzenia studenta (województwo). Jednak największy udział studentów, którzy uważali, że trudno o zatrudnienie jest wśród pochodzących z województwa mazowieckiego. Natomiast studenci pochodzący z kujawsko-pomorskiego w większości uważali, że nie ma problemów z zatrudnieniem (69,8%).

Tabela 4. Rozkład odpowiedzi studentów na pytanie o to czy łatwo znaleźć zatrudnienie według województwa pochodzenia studenta

Województwo	Czy łatwo znaleźć pracę?			Razem	Udział % (100%=województwo)	
	tak	nie	brak odpowiedzi		tak	nie
Kujawsko-pomorskie	33	9	6	48	68,8	18,8
Lubuskie	1	0	0	1	0,0	0,0
Łódzkie	3	2	0	5	60,0	40,0
Mazowieckie	4	7	1	12	33,3	58,3
Podkarpackie	1	0	0	1	100,0	0,0
Pomorskie	8	0	0	8	100,0	0,0
Śląskie	2	0	0	2	100,0	0,0
Świętokrzyskie	1	0	0	1	100,0	0,0
Ukraina	1	0	0	1	100,0	0,0
Warmińsko-mazurskie	5	4	0	9	55,6	44,4
Wielkopolskie	7	2	1	10	70,0	20,0
Zachodniopomorskie	1	1	0	2	50,0	50,0
Ogółem	67	25	8	100	67,0	25,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie transkrypcji FGI.

### 3.1. Idealna praca

Jak studenci wyobrażają sobie idealną pracę i jakie trudności ich zdaniem mogą być przeszkodą w jej uzyskaniu? Najwięcej osób (36 studentów) mówiło o tym, że chcą pracować w zawodzie i mieć ciekawą pracę. Ważna była dla nich możliwość rozwoju, samorozwoju poprzez szkolenia krajowe i za granicą lub poprzez pracę w kreatywnym zespole. Dla części studentów praca nie powinna być monotonna, a taka w której jest różnorodność zadań, praca nie rutynowa. Praca powinna dawać satysfakcję i poczucie sensu tego co się robi. Niektórzy mówili również o dobrej atmosferze w pracy i o tym, żeby pracodawca zauważał i doceniał pracę jaką pracownik wykonuje, a także o dodatkowych benefitach (pakiet socjalny, ubezpieczenie). Studenci zawodów medycznych podkreślali, że idealna praca to praca zespołowa całego personelu gdzie każdy jest ważny, każdy jest partnerem.

Kolejne cechy idealnej pracy wiązały się z warunkami pracy (11 osób). Ważne by mieć stałą umowę o pracę, co daje poczucie stabilizacji zatrudnieniowej i finansowej. To wiąże się dla kobiet z możliwością planowania rodziny, a dla pozostałych z możliwością zaciągania kredytów, np. na mieszkanie, samochód itd. Rozmówcy wskazywali, że istotne jest dla nich to, by móc godzić pracę zawodową z życiem prywatnym, praca nie może zdominować życia. Praca idealna to taka, która pozwala na dogodne życie, czyli takie kiedy można pozwolić sobie na kupno mieszkania, na swobodne codzienne utrzymanie oraz dobra materialne, niekoniecznie te podstawowe. O zarobkach wspomniało i określiło ich wysokość 59 studentów. Dla większości z nich (37 osób) satysfakcją byłyby im zarobki oscylujące wokół średniej krajowej i powyżej średniej krajowej. Generalnie zarobki powinny być wyższe i żeby nie były na poziomie najniższej krajowej. Z warunkami pracy wiąże się czas pracy – 12 studentów chciałoby żeby czas pracy był elastyczny, a praca dawała możliwość również pracy zdalnej.



Dla innych praca idealna to praca w dużych międzynarodowych korporacjach, które dają możliwość szkoleń, zagranicznych delegacji i licznych kontaktów zawodowych (6 osób).

Dla 21 studentów idealna praca to własna działalność. Niektórzy podkreślali, że najpierw chcą zdobyć doświadczenie zatrudniając się u kogoś, a później otworzyć np. własną kancelarię, biuro rachunkowe, firmę budowlaną czy firmę świadczącą usługi konserwatorskie. Własna działalność daje niezależność (sam sobie jestem szefem, mam wpływ na to co robię, sam planuję pracę), nielimitowany czas pracy oraz satysfakcję.

Niektórzy studenci (22 osoby) mówiąc o idealnej pracy zaznaczali, że jest to praca poza Toruniem. Uważali, że lokalny rynek jest przepiętniony (dużo studentów i absolwentów), chcą pracować w dużych korporacjach lub w dużym mieście (Gdańsk, Wrocław, Warszawa). Są to studenci prawa (7 osób), ekonomii (5 osób), architektury wnętrz (2 osoby), finansów i rachunkowości (2 osoby), komunikacji i psychologii w biznesie (2 osoby), automatyki i robotyki (1 osoba), konserwacji zabytków kamiennych (1 osoba), pedagogiki (1 osoba) i zarządzania (1 osoba).

**Jakie trudności** mogą być w uzyskaniu idealnej pracy? Najwięcej studentów wymieniło jeden powód – brak ofert pracy w Toruniu (29 osób). Uważali, że jest mało firm i mało pojawia się ofert pracy, jest duża konkurencja i przesycony rynek, a miejsca pracy w Toruniu są słabo płatne. Drugi powód pod względem wskazań to brak doświadczenia (14 osób). Brak kwalifikacji, uprawnień wskazało 11 osób. Ten powód wynika w opinii studentów z tego, że kierunek który studiują jest zbyt ogólny lub nie daje stosownych uprawnień lub z nieznajomości języków obcych. Dla 7 studentów barierą są koszty: egzaminów na aplikację lub założenia własnej działalności. Niełatwy zawód i trudny egzamin na aplikację to trudność na drodze do wymarzonej pracy dla 4 osób. Trzech studentów wymieniło własne predyspozycje jako barierę uzyskania idealnej pracy i również 3 osoby niskie zarobki.

Dla 27 studentów nie ma żadnych przeszkód w uzyskaniu idealnego zatrudnienia. Mówili, że nie widzą przeszkód chociaż zdają sobie sprawę, że ofert pracy jest mało. Niektórzy z nich uważali, że ich kierunek jest bardzo praktyczny i stąd mają duży wybór, a inni podejmowali studia na drugim kierunku, by zwiększyć swoje szanse na rynku pracy.

### 3.2. Poszukiwanie pracy

Z analizy odpowiedzi studentów na pytanie czy szukają obecnie ofert pracy wynika, że 26 z nich szuka ofert (wśród tej grupy 6 osób pracuje i jednocześnie szuka pracy). Kolejne 35 osób nie szuka (wśród tej grupy 2 osoby pracują), a 21 osób nie udzieliło odpowiedzi (z danych z ankiety metryczkowej wynika, że 9 z nich pracuje). Z danych z ankiet metryczkowych wynika, że ogółem pracuje 34 studentów – 26 kobiet (31,7% ogółu studentek) i 8 mężczyzn (44,4% ogółu mężczyzn), a najwięcej pracujących studiuje finanse i rachunkowość (8 osób).

Studenci w ofertach pracy zwracali przede wszystkim uwagę na: zarobki (14 osób), na to czy pracodawca wymaga doświadczenia (14 osób), zakres obowiązków i czy sprosta zadaniom (12 osób), lokalizację, czyli żeby miejsce pracy było w miejscowości w której mieszka lub w pobliżu, dobry dojazd do pracy (12 osób), możliwości rozwoju, szkoleń (7 osób) oraz czas pracy – w jakich godzinach i czy jest możliwość elastycznego czasu pracy.

Połowa studentów oceniła czy jest dużo czy mało ofert pracy – 30 osób stwierdziło, że jest dużo ofert, a 23 osoby odwrotnie. Nie udzieliło odpowiedzi aż 47 studentów, z czego

nie szuka obecnie ofert 21 osób, 8 pracuje, 7 osób szuka ofert i 11 osób nie odpowiedziało czy szukają czy nie szukają ofert.

Wśród tych, którzy twierdzili, że jest dużo ofert 10 studentów poszukuje obecnie ofert, nie szuka 9, pracuje 6 osób, a 5 studentów na pytanie czy szuka obecnie czy nie szuka pracy nie udzieliło odpowiedzi. Są to studenci następujących kierunków: prawo (7 osób, tj. 36,8% studentów prawa biorących udział w badaniu), zarządzanie (7 osób, tj. 63,6%), finanse i rachunkowość (6 osób, tj. 46,2%), położnictwo (3 osoby, tj. 50,0%), chemia kosmetyczna (2 osoby, tj. 100%), ekonomia (2 osoby, tj. 22,2%), pedagogika (1 osoba, tj. 25,0%), pedagogika specjalna (1 osoba, tj. 25,0%) oraz informatyka stosowana (1 osoba, tj. 100%).

Studenci, którzy uważali, że ofert pracy jest mało, to głównie osoby, które szukają ofert – 9 osób (nie szuka ofert – 5 osób a 4 osoby pracują, brak odpowiedzi 5 osób). Są to studenci następujących kierunków: prawo (7 osób, tj. 36,8% studentów prawa), komunikacja i psychologia w biznesie (4 osoby, tj. 40,0%), ekonomia (3 osoby, tj. 33,3%), architektura wnętrz (2 osoby, tj. 66,7%), finanse i rachunkowość (2 osoby, tj. 15,4%), informatyka (1 osoba, tj. 100%), zarządzanie (1 osoba, tj. 9,1%), pedagogika wczesnoszkolna i przedszkolna (1 osoba, tj. 33,3%) oraz dietetyka (1 osoba, tj. 100%).

Opinie studentów czy oferty pracy są atrakcyjne były podzielone, ale w większości wypowiedzi pojawiała się raczej średnia i negatywna ocena. Inne jest podejście do pracy dorywczej, np. wakacyjnej, która często nie jest związana z kierunkiem studiów, a inne do pracy lub praktyki, w których chce się zdobyć doświadczenie w zawodzie, a jeszcze inne do pracy, którą chce się wykonywać po studiach. Podczas studiów trudno o pracę w zawodzie, z którą studenci wiążą przyszłość („poważna praca”). Studenci uważali, że jakąś pracę się znajdzie w trakcie studiów, ale raczej nie jest ona satysfakcjonująca. Oferty dla studentów to głównie darmowe praktyki lub słabo płatne praktyki (studenci prawa, architektury wnętrz), a w atrakcyjnych ofertach wymaga się doświadczenia, które trudno posiadać będąc studentem studiów dziennych (studenci architektury informacji, architektury wnętrz, zarządzania). Oczekiwania są wysokie i trudno im sprostać (studenci zarządzania, prawa), wymaga się dyspozycyjności przez cały tydzień i trudno się z tego wywiązać studiując, a praca np. w banku w weekendy jest niemożliwa (studenci finansów i rachunkowości). Studenci takich kierunków jak prawo i pedagogika mówili o tym, że uzyskanie dobrej pracy, tzn. w zawodzie, ciekawej i dobrze płatnej, zaraz po ukończeniu studiów jest trudne gdyż nie posiada się pełnych kwalifikacji. Oferty pracy są nieatrakcyjne ponieważ rynek jest zapełniony, trudno nawet o pracę dorywczą, z którą nie wiąże się przyszłości (studenci konserwacji zabytków kamiennych, ekonomii, prawa) lub atmosfera w pracy nie jest taka jakiej by oczekiwano (studenci położnictwa). Studenci architektury informacji mówili o tym, że nie ma w Toruniu firm z branży, które przyjmowałyby na praktyki, nawet bezpłatne czy na staż, pozostaje więc nauka we własnym zakresie.

Większość studentów (91 osób) uważało, że proces kształcenia na kierunku który studiuje wymaga modyfikacji. Wypowiedzi skupiały się wokół zagadnień dotyczących praktyk zawodowych, sposobu kształcenia oraz organizacji studiów/nauki. W opinii badanych studentów na studiach jest za dużo teorii a za mało praktyki. Więcej powinno być ćwiczeń na współczesnych przykładach/przypadkach, pracy z projektami dot. konkretnych zagadnień, czyli ćwiczeń uczących praktycznych umiejętności, zastosowania wiedzy. Pojawiły się też wypowiedzi, że uczelnia powinna mieć większą kontrolę nad jakością praktyk oraz ich przebiegiem, np. praktyki powinny przede wszystkim dotyczyć zajęć związanych z wybraną specjalizacją, a liczba godzin powinna być realna do wykonania (studenci kierunków medycznych uważali, że trudno zrealizować praktyki na oddziałach szpitalnych w takiej liczbie

godzin jakie założono lub że praktyki są nierównomiernie rozłożone w kolejnych latach nauki). Niektórzy uważali, że praktyki powinny współgrać z teorią, którą już posiadają dzięki studiom i odbywać się chociażby w jakimś wymiarze godzin w takim momencie studiów, by pomogły w wyborze specjalizacji (student pedagogiki by wybrać specjalizację na II roku podjął wolontariat żeby poznać czy konkretna specjalizacja jest dla niego odpowiednia).

Studenci czuli się nie w pełni przygotowani lub w ogóle nie przygotowani do pracy zawodowej. Najczęściej wskazali na to, że uzyskują zbyt ogólną wiedzę, a przecież do pracy potrzebują konkretnych umiejętności. Postulowali by studia bardziej ukierunkowywały na wykonywanie zawodu, by w większym stopniu skupiały się na przedmiotach zawodowych. Uczestnicy wywiadów rozumieli potrzebę zajęć dodatkowych (tj. filozofia, socjologia), ale chcieliby żeby mogli wybierać zajęcia fakultatywne zgodnie z zainteresowaniami i żeby proporcje tych zajęć i przedmiotów ściśle związane z kierunkiem, który studiują były bardziej wyważone, oczywiście na korzyść zawodowych. W dyskusji pojawiły się również głosy o nieaktualnych treściach przekazywanych na zajęciach. Studenci pedagogiki mówili o pracy na narzędziach i testach, których nie stosuje się w edukacji od wielu lat, studenci prawa np. o pracy nad archaicznymi casusami prawnymi, a studenci zarządzania czy finansów i zarządzania np. o używaniu kartki i długopisu do wyliczeń zamiast stosowanych w branży komputerowych programów. Inną kwestią (poruszaną głównie przez studentów pedagogiki) było to, że ukończenie konkretnej specjalizacji nie uprawnia do wykonywania danego zawodu (specjalizacja kuratorska/sądowniczo-penitencjarna) – ukończenie studiów nie daje uprawnień i trzeba dalej się kształcić.

Studenci mówili również o samym procesie wyboru specjalizacji – niektórzy wybrali uczelnię m.in. ze względu na specjalizację, a w trakcie studiów niestety okazało się że specjalizacja, którą chcieli wybrać nie zostanie otwarta. Z tym wiąże się kolejna kwestia – studenci mówili o potrzebie szkoleń zakończonych certyfikatem, które organizowałaby uczelnia. Dla studentów zainteresowanych certyfikowanymi szkoleniami przeszkodą są koszty tychże szkoleń. Niektórzy studenci podkreślali dobrą praktykę Biura Karier UMK w tym zakresie, które organizuje wybrane kursy i szkolenia.

Studenci poruszyli także sprawę organizacji wykładów i ćwiczeń – więcej korzyści według nich przynoszą zajęcia z osobami, które łączą wiedzę teoretyczną z praktyką i dodatkowo z osobami, które tą wiedzę i doświadczenie umiejętnie przekazują. Cenne byłyby ćwiczenia, podczas których pracowałiby nad konkretnym problemem/przykładem z życia wziętego, na nowoczesnym sprzęcie, z stosowaniem programów komputerowych (a nie programie prezentowanym na slajdach), współczesnymi odczynnikami w laboratorium czy ćwiczenia z pisania pism procesowych lub polegające na wizycie na rozprawie sądowej. W dyskusji pojawił się również głos o likwidacji USOS (Uniwersytecki System Obsługi Studiów) ponieważ zdarza się, że z powodu np. wolno działającego Internetu czy awarii, studenci nie mieli wyboru i zapisywali się na zajęcia, na które były jeszcze wolne miejsca oraz dlatego, że ścieżka jest już wytyczona, tzn. jeśli wybierze się jakiś przedmiot to wszystkie pozostałe są dopasowane do tego przedmiotu. Studenci odczuwali braki dotyczące umiejętności miękkich, np. jak prowadzić rozmowę z klientem (np. studenci kierunków medycznych) i jak zarządzać zespołem (np. studenci kierunku konserwacja i restauracja dzieł sztuki) czy jak należy poprawnie pisać prace dyplomowe, np. licencjackie.

Niektórzy studenci podkreślali również to, że w procesie nauki nie bez znaczenia jest podejście i zaangażowanie ich samych. Nieliczni (5 osób) uważali, że kierunek który studiują spełnia ich oczekiwania pod względem przekazywanej teorii jak i zajęć praktycznych. Ilość zajęć komputerowych z programowania technicznego jest wystarczająca (np. kierunek fizyka

techniczna), a nauka języka obcego jest nakierowana na język branżowy (np. kierunek komunikacja i psychologia w biznesie). Przedmioty na kierunku są potrzebne i praktyczne (np. kierunek ekonomia), jest dużo ćwiczeń, prezentacji i przykładów z życia a mniej wykładów (np. kierunek komunikacja i psychologia w biznesie).

## 4. CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA MIGRACJĘ/BRAK MIGRACJI

### 4.1. Plan co po studiach

Studenci wiedzą co chcą robić zawodowo po ukończeniu studiów – większość (77 osób) miała plan, nieliczni (19 osób) byli niezdecydowani lub nie wiedzieli co dalej. Na pytanie o zamiary co po studiach odpowiadali na dwa sposoby: wymieniali branżę, w której chcieliby pracować albo zawód lub mówili o lokalizacji miejsca pracy (zostać w województwie, Toruniu/Bydgoszczy lub wyjechać). Co do branży to studenci wymieniali m.in. finanse, ubezpieczenia, marketing, księgowość, pracę pedagoga, w strukturach sportowych czy pracę związaną z ekonomią, działem kreatywnym, aplikację prawniczą, służbę zdrowia – w zależności od kierunku, który studiują. Generalnie studenci zamierzają podjąć pracę, która będzie zgodna z kierunkiem edukacji. Niezdecydowani mieli nadzieję, że dalsze studia i praktyki zawodowe pomogą im w podjęciu w przyszłości decyzji, znalezieniu swojego miejsca w sensie zawodowym.

Niektórzy studenci po ukończeniu obecnego kierunku zamierzają nadal się kształcić, np. studenci prawa zamierzają zdobyć aplikację, studenci studiów I stopnia planują ukończyć studia II stopnia. Wśród nich są studenci, którzy planują dalsze studia na innym kierunku niż studia I stopnia oraz studenci, którzy planują studia doktoranckie. Wszyscy poprzez dalszą edukację chcą zdobyć dodatkową wiedzę i tym samym zwiększyć swoje szanse na uzyskanie dobrej pracy.

Studentom zadano pytanie czy po ukończeniu nauki planują pozostać w Toruniu, Bydgoszczy lub innej miejscowości w województwie kujawsko-pomorskim. Zdecydowanych na **pozostanie było 24 studentów** (tj. 24% studentów biorących udział w wywiadach), natomiast **chciałoby zostać 15 osób** (tj. 15%). Spośród tych, którzy zostaną (24 osoby), większość chciała pozostać w Toruniu – 20 osób (16 osób zostanie w Toruniu bez określenia na jak długo, 3 zostaną w Toruniu ale na określony czas ze względu na dalszą naukę lub z powodów osobistych, dziewczyna/chłopak studiuje w Toruniu, a 1 osoba zamierza zrobić aplikację, a po niej wyjechać z Torunia). Studenci ci pochodzą z województw: kujawsko-pomorskie (13 osób), pomorskie (3 osoby), warmińsko-mazurskie (2 osoby) i mazowieckie (2 osoby). Jeden student chce zostać w Toruniu lub w ogóle w województwie kujawsko-pomorskim (pochodzi z województwa warmińsko-mazurskiego), jeden w Bydgoszczy (pochodzi z województwa kujawsko-pomorskiego). Dwóch studentów nie sprecyzowało swojej odpowiedzi co do miejsca (pochodzą z województwa kujawsko-pomorskiego).

Ci, którzy chcieliby zostać wybierają: Toruń (9 osób), Toruń lub Bydgoszcz (3 osoby), Toruń ewentualnie wyjazd za granicę (1 osoba), Toruń lub Poznań (1 osoba – obecnie mieszka w Poznaniu ze względów osobistych), Toruń lub Warszawę lub Gdańsk (1 osoba – chce pracować naukowo i być może w Toruniu będzie to niemożliwe). Studenci, którzy chcieliby zostać w Toruniu lub Bydgoszczy pochodzą z województw: kujawsko-pomorskie (8 osób), wielkopolskie (3 osoby), warmińsko-mazurskie (2 osoby), lubuskie (1 osoba) i zachodniopomorskie (1 osoba).

Dla studentów zachętą do pozostania w Toruniu jest miasto – nie za duże i nie za małe, wszędzie blisko, dobrze skomunikowane, zarówno jeśli chodzi o komunikację miejską jak i z innymi miastami. Ważne jest także to, że tutaj mają rodzinę, znajomych i przyjaciół, a dla niektórych (4 osoby) jest to rodzinne miasto, w którym chcą pozostać. Walorem są liczne zabytki architektoniczne oraz to, że jest to miasto z wieloma atrakcjami turystycznymi. W Toruniu dobrze się żyje i jest przyjazna atmosfera. Dla studentów zdecydowanych na pozostanie w mieście lub dla tych, którzy chcieliby zostać istotne są również niższe koszty utrzymania niż w innych, większych miastach.

Motywy do pozostania w Toruniu studenci określali następująco (wybrane wypowiedzi):

*„Toruń jest fajnym miejscem do życia właśnie ze względu właśnie, że jest taki mały, przyjazny, nie jest typowym dużym miastem. No jest tani, mamy komunikację miejską całkiem sprawną, tramwaje są zaletą niewątpliwą”* (student III roku, kierunek automatyka i robotyka);

*„(...) na pewno plusem jest to, że Toruń jest na tyle dużym miastem ale też na tyle małym miastem, że tutaj spokojnie się żyje, nie tak jak w Warszawie, czego chę uniknąć”* (student V roku, kierunek fizyka techniczna);

*„(...) Toruń jest tanim miastem, to też jest duży plus patrząc na mieszkania, na takie rzeczy, to też jest chyba przyciągające”* (student IV roku, kierunek prawo);

*„Ja w najbliższym czasie chcę zostać w Toruniu, chcę rozpocząć studia magisterskie, nie wiem na której uczelni. Jest tutaj mój partner, który studiuje, więc ponieważ to mnie trzyma, blisko mam do rodziny”* (student III roku, kierunek zarządzanie)

*„Na chwilę obecną wybieram Toruń, też tutaj mam rodzinę i dobrze znam to miasto. Ma duże możliwości, ale też nie zamykam się na inne lokalizacje”* (student III roku, kierunek finanse i rachunkowość).

Tylko 6 studentów z tych, którzy zostaną lub chcą zostać jako **powody pozostania w mieście wymieniło czynniki związane z pracą**: jest dobra sytuacja na rynku w zawodzie, w którym respondent chce pracować i są inkubatory przedsiębiorczości (student zarządzania), są oferty pracy i programy kierowane do kobiet (student informatyki), jest sporo pracy w strukturach sportowych, z którymi student wiąże swoją przyszłość (student ekonomii), miasto jest dobre na pierwszą pracę bo jest dużo małych firm i można zdobyć doświadczenie (student zarządzania), dobre miejsce na aplikację prawniczą (student prawa), w niewielkiej odległości są sporej wielkości miasta, gdzie można znaleźć pracę jeśli nie powiedzie się w Toruniu czy Bydgoszczy (student prawa).

*„Myślę, że Toruń tak, w tych zawodach, co ja bym chciał się ukierunkować, no to dobrze stoi”* (student III roku, kierunek zarządzanie);

*„W Toruniu zdecydowanie tak, chciałabym zostać na zawsze, bardzo mi się podoba, bo jest takie przytulne, rodzinne miasto. Jest spokojnie ale też dużo się dzieje, jest co robić, no i myślę, że jest praca.”* (student IV roku, kierunek prawo);

*„Toruń jest atrakcyjnym miejscem tak pod względem rynku, nawet tak patrząc troszeczkę na znajomych, którzy już znaleźli tutaj pracę w zawodzie ze studiów I stopnia czy teraz.”* (student I roku studiów II stopnia, kierunek zarządzanie);

*„Jak na pierwszą pracę Toruń jest super, bo jest dużo małych firm i można się do nich podłapać i troszeczkę doświadczenia zdobyć. Chociaż można wyjechać, chociażby do takiej Warszawy, zdobyć trochę doświadczenia (...) i wtedy wrócić do Torunia z jakimś doświadczeniem”* (student III roku, kierunek zarządzanie).

Zdecydowanych na **wyjazd z województwa kujawsko-pomorskiego było 36 studentów** (tj. 36,0% studentów biorących udział w badaniu). Najwięcej z nich pochodzi z województwa kujawsko-pomorskiego (12 osób), następnie z wielkopolskiego (6 osób), mazowieckiego (5 osób) i łódzkiego (4 osoby). Wśród zdecydowanych na wyjazd z regionu 6 osób planowało powrót w rodzinne strony – są to studenci pochodzący z województw: mazowieckiego (2 osoby), pomorskiego (2 osoby), łódzkiego (1 osoba) i śląskiego (1 osoba).

Dla zdecydowanych na wyjazd, Toruń to bardzo dobre miejsce na czas studiów (dostrzegają zalety nie za dużego i niedrogiego miasta oraz prestiż uczelni). Dla 13 osób życie poza województwem kujawsko-pomorskim to większe możliwości rozwoju zawodowego, ale i większe możliwości rozwoju swoich pasji, możliwości dla życia prywatnego. Studenci uważali, że w Gdańsku, Wrocławiu, Poznaniu czy Warszawie jest łatwiej o pracę bo jest więcej dużych firm, przedsiębiorstw, biurowców, międzynarodowych korporacji. Są szanse na satysfakcjonującą pracę, rozwój oraz na awans. Miasta, które wymieniali jako kierunek wyjazdu, tj. Gdańsk, Gdynia (generalnie Trójmiasto), Warszawa, Wrocław, Poznań, Łódź czy Katowice rozwijają się prężniej niż miasta w kujawsko-pomorskim. Dla tej grupy studentów powodem decyzji wyjazdu do innego miasta lub za granicę były również niskie zarobki – w województwie kujawsko-pomorskim osobom bez doświadczenia zawodowego przeważnie oferuje się zarobki na poziomie najniższej krajowej. Studenci, którzy nie wiązali przyszłości z województwem kujawsko-pomorskim planowali wyjazd głównie ze względu na lepsze perspektywy pracy. Są wśród nich tacy, którzy zamierzają podjąć pracę w dużych, międzynarodowych korporacjach z możliwościami rozwoju i awansu, a te plany wymuszają szukania pracy poza województwem kujawsko-pomorskim (kierunek informatyka stosowana, ekonomia).

Motywy skłaniające do wyjazdu z województwa kujawsko-pomorskiego studenci określali następująco (wybrane wypowiedzi):

*„(...) Jednak obawiam się, że Toruń jest na tyle małym miastem, że zarobki są tutaj bardzo małe i jeśli się zaczyna dopiero karierę zawodową, że pierwsza pensja którą się dostaje to jest w garnicach 1 tys. , 1200 zł i z tym się żyje raczej przez parę lat. I myślę, że to jest chyba takie, niestety największa jakby taka, taki minus, który decyduje o tym, że ludzie stąd wyjeżdżają”* (student V roku kierunek fizyka techniczna);

*„(...) Toruń to jest takie bardzo fajne miasto, ale na okres studiów. Ale żeby jakoś dalej się rozwijać, to myślę, że to mogła być Warszawa, Poznań, Wrocław też mógłby być Gdańsk”* (Student III roku, kierunek ekonomia);

*„(Toruń) miasto nie rozwija się pod względem takim, że pojawiają się nowe miejsca pracy, takie inne niż w sektorze gastronomicznym i usługowym, bo teraz głównie z tego Toruń żyje, bo jest baza hotelowa, baza gastronomiczna, ze względu na Starówkę, a nie ma tutaj miejsc pracy dla innych kierunków zawodowych”* (student II roku studiów II stopnia, kierunek pedagogika);

*„(Toruń) pod względem mieszkalnym, turystycznym super. Ale pod względem pracy to jest katastrofa. Bydgoszcz wygrywa pod tym względem, bo jest bardziej przemysłowa, bo jest więcej firm. Toruń traci tym, że nie ma pracy. Mogłabym tu żyć gdyby był jakiś wybór pracy i byłoby jakieś lotnisko bliżej” (student II roku studiów II stopnia, kierunek ekonomia);*

*„(...) przeglądam te ogłoszenia jeżeli chodzi o pracę, jest bardzo słabo, więc to jest główny czynnik dlaczego nie chcę tutaj zostać” (student III roku, kierunek komunikacja i psychologia w biznesie);*

*„(...) minus dla osób, które chcą się rozwijać, które chcą pracować w dużych firmach, międzynarodowych korporacjach, no to tutaj jest tego bardzo mało. I to przemawia za tym, żeby z tego Torunia jednak wyjechać” (student IV roku, kierunek prawo).*

Na pytanie czy zostaną po studiach czy wyjadą 14 studentów (tj. 14,0% studentów biorących udział w badaniu) odpowiedziało „to zależy” i wymieniło wiele czynników. Jedna osoba pracuje i ma umowę na rok i od tego jak potoczy się dalsza współpraca z firmą zależy będzie jej decyzja (student zarządzania), inny student mówi o tym, że wszystko zależy od wyników egzaminu na aplikację sędziowską, która odbywa się w odległym Krakowie i wtedy podejmie decyzję (student prawa), inny o tym, że zdecyduje po pełnym cyklu studiów, tzn. po magisterce, kiedy będzie szukał stałej pracy (student ekonomii). Studenci wymieniali także osobiste powody, które mają wpływ na ich decyzje. Niektórzy zamierzają podjąć pracę w Toruniu lub Bydgoszczy, ponieważ pochodzą z małych, pobliskich miast, w których nie ma miejsc pracy takich jakich by oczekiwali. Dostrzegają nowe możliwości życiowe, których nie oferują ich rodzinne miejscowości. Jeżeli znajdą dobrą pracę to chcieliby zamieszkać po studiach w Toruniu, Bydgoszczy czy kujawsko-pomorskim, jeżeli nie, biorą pod uwagę przeprowadzkę.

*„Ja w tym momencie jestem na rocznej umowie o pracę, jeśli dalej będzie mi się podobać, jeśli oni dalej będą chcieli żebym została, no to podejrzewam, że zostanę w Toruniu, aczkolwiek gdzieś tam rozważam opcję wyprowadzenia się. Początkowo myślałam o Poznaniu, teraz myślę o Wrocławiu, ewentualnie jeszcze mam alternatywę na wyjazd za granicę w celu zdobycia troszeczkę innego doświadczenia, przede wszystkim język, takiego może poczucia, poznania innej kultury, żeby przez jakiś czas tam popracować i po prostu wrócić tutaj, być troszeczkę innym, że tak powiem” (student III roku kierunek zarządzanie);*

*„Ja rozważałam zostanie w Toruniu, ale to w zależności od tego czy znajdę tutaj satysfakcjonującą pracę, a jeżeli nie to myślę o tym, żeby wrócić do swoich rodzinnych stron i tam czegoś poszukać” (student V roku, kierunek zarządzanie); student pochodzi z województwa pomorskiego;*

*„Moje plany na przyszłość, to na pewno chciałabym coś robić z kierunkiem, który kończę i myślę, że jeżeli znalazłabym jakąś fajną pracę poza Toruniem lub poza województwem, to też bym się na to zdecydowała” (student III roku, kierunek prawo);*

*„Ja myślę żeby po studiach zostać w Toruniu chociaż na jakiś czas, ale to też zależy właśnie jak to będzie z pracą. No ogólnie chciałabym zostać gdzieś tam w kujawsko-pomorskim. Może nie wrócę do swojej rodzinnej miejscowości, bo tam mam słabe szanse na znalezienie pracy właśnie tutaj w kadrach, w zawodzie, ale kujawsko-pomorskie, nawet Bydgoszcz też mogłaby*

być. Natomiast nie wiem jak to się życie potoczy i czy na przykład nie będę chciała wyjechać do większego miasta, nawet z takich względów, że po prostu tam będzie praca, która gdzieś tam mnie będzie po prostu satysfakcjonowała” (student IV roku, kierunek zarządzanie);

„Ja jeszcze przynajmniej przez rok będę studiował w Toruniu i wiele zależy od tego jak w następnym roku moja kariera zawodowa się potoczy. Jeżeli znajdę jakąś stałą pracę, którą będę mógł połączyć ze studiami, to może zostanę w Toruniu na dłużej. Jeśli nie, to nic mnie tutaj nie będzie trzymać” (student II roku studiów II stopnia, kierunek ekonomia).

**Niezdeterminowanych co do pozostania czy wyjazdu było 10 osób** (tj. 10,0% studentów biorących udział w badaniu). Toruń to dla nich ładne miasto, w którym koszty utrzymania nie są wysokie i gdzie jest dobra atmosfera, ale minusem jest „nasycony rynek pracy” i mało dobrych ofert.

„No ja na pewno nie chcę wracać i nie wrócę do siebie tam skąd pochodzę ponieważ jest bardzo mała miejscowość tam pracy w ogóle nie ma, ale też nie wiem czy zostanę tutaj w Toruniu ponieważ no problem jest jakby z tym z pracą tak, ponieważ jest przeludnienie, takie duże nasyconie tego rynku i jakby takich ofert takich stricte do nas to jest nie za dużo na ten moment” (student III roku, kierunek komunikacja i psychologia w biznesie);

„Ja jeszcze nie wiem gdzie bym chciała mieszkać i gdzie pracować, to jest właśnie jedna z niewielu rzeczy, na które nie mogę się zdecydować. Myślę, że to raczej byłoby województwo kujawsko-pomorskie, pomorskie, te rejony” (student IV roku, kierunek prawo);

„Znaczący ja nie wiem czy bym chciała zostać w Toruniu, bo ja od zawsze mieszkam w Toruniu więc już teraz czasami mam coś takiego, że bym chciała wyjechać chociaż na te wakacje na kilka miesięcy, żeby tak odetchnąć, ale to jest fajne miasto, takie, ja uważam, że to jest bardzo urokliwe miasto i mimo, że ludzie nie zostają tutaj ze względu na możliwości pracy, tylko ze względu po prostu na taką atmosferę” (student I roku, kierunek komunikacja i psychologia w biznesie);

„Ja jeszcze nie wiem, ale nie ze względu na karierę ale z innego względu. Mam gdzieś w głowie przeprowadzkę do Warszawy, ale gdyby to nie wyszło chciałabym zostać w Toruniu. A dlaczego? Mam tutaj znajomych, tutaj mi się podoba, mieszkam tu już szósty rok. Gdzieś tą Warszawę mam, ale ciężko mi idzie ta myśl, żeby tam być. Ale zobaczymy” (student III roku, kierunek pedagogika).

Dla niektórych studentów **miejsce pracy nie ma znaczenia** ponieważ np. rozważają możliwość zdalnej pracy lub wszędzie czują się dobrze i zmiany miejsca zamieszkania nie są problemem.

„Ja bardzo lubię podróżować, nie jestem przywiązana do miejsca. Na pewno nie zostanę w mojej miejscowości, bo tam jedyny zakład pracy to w ogóle nie związane z moim kierunkiem. Nie ma możliwości żeby tam została i robiła to, co chcę” (student I roku, kierunek chemia kosmetyczna);

„Znaczący ja ogólnie mam takie dosyć luźne podejście, bo ja zmieniam dosyć często miejsce zamieszkania i jakby na wakacje też, jakby w inne miejsca jeżdżę, oprócz tego bywałam za granicą w kilku miejscach (...) no i myślę, że ja mam dosyć elastyczne podejście na zasadzie,



że dla mnie nie ma problemu żebym się spakowała i za 3 dni już była gdzieś indziej, jeśli tylko moja przyszła organizacja by mi pomogła w załatwieniu na przykład mieszkania i przeniesieniem rzeczy” (student I roku, kierunek komunikacja i psychologia w biznesie);

Kierunkiem wyjazdu studentów, poza miastami w innych województwach, była również **zagranica**. Wyjazd za granicę brało pod uwagę 14 studentów. Studenci wspominali o takich krajach emigracji jak: Niemcy, USA, Anglia, Norwegia, Kambodża. Motywy wyjazdu – podjęcie pracy i zdobycie doświadczenia, odbycie stażu lub praktyki, nauka języka, poznanie innej kultury lub po prostu zamiłowanie do podróżowania.

Tabela 5. Rozkład odpowiedzi studentów na pytanie czy po studiach planują zostać w Toruniu/Bydgoszczy lub innej miejscowości w województwie kujawsko-pomorskim według województwa pochodzenia studenta

Województwo	Zostanę	Nie zostanę	Chciałbym/ abym zostać	Zależy od...	Nie wiem	Brak odpowiedzi
Kujawsko-pomorskie	16	12	8	5	6	1
Lubuskie	0	0	1	0	0	0
Łódzkie	0	4	0	1	0	0
Mazowieckie	2	5	0	4	1	0
Podkarpackie	0	1	0	0	0	0
Pomorskie	3	2	0	2	1	0
Śląskie	0	2	0	0	0	0
Świętokrzyskie	0	1	0	0	0	0
Warmińsko-mazurskie	3	2	2	1	1	0
Wielkopolskie	0	6	3	0	1	0
Zachodniopomorskie	0	0	1	1	0	0
Ukraina	0	1	0	0	0	0
Ogółem	24	36	15	14	10	1

Źródło: opracowanie własne na podstawie transkrypcji FGI.

Tabela 6. Rozkład odpowiedzi studentów na pytanie czy po studiach planują zostać w Toruniu/Bydgoszczy lub innej miejscowości w województwie kujawsko-pomorskim według kierunku studiów

Kierunek studiów	Zostanę	Nie zostanę	Chciałbym /abym zostać	Zależy od...	Nie wiem	Brak odpowiedzi	Razem
Finanse i rachunkowość	8	4	0	1	0	0	13
Prawo	5	10	0	2	2	0	19
Ekonomia	3	3	1	2	0	0	9
Komunikacja i psychologia w biznesie	2	2	1	2	3	0	10
Zarządzanie	2	2	4	3	0	0	11
Automatyka i robotyka	1	2	0	1	0	0	4
Pedagogika	1	0	0	0	3	0	4
Pedagogika wczesnoszkolna i przedszkolna	1	0	1	0	1	0	3
Położnictwo	1	5	0	0	0	0	6
Administracja	0	0	0	1	0	0	1
Architektura informacji	0	1	0	0	0	0	1
Architektura wnętrz	0	2	1	0	0	0	3
Chemia kosmetyczna	0	0	1	0	1	0	2
Dietetyka	0	1	0	0	0	0	1
Filologia romańska	0	1	1	0	0	0	2
Fizyka techniczna	0	0	1	0	0	0	1
Informatyka	0	0	1	0	0	0	1
Informatyka stosowana	0	0	0	0	0	1	1
Konserwacja i restauracja dzieł sztuki	0	0	1	0	0	0	1
Konserwacja papieru i skóry	0	1	0	0	0	0	1
Konserwacja zabytków kamiennych	0	0	1	0	0	0	1
Ochrona dóbr kultury i architektura wnętrz	0	1	0	0	0	0	1
Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z profilaktyką uzależnień	0	1	0	0	0	0	1
Pedagogika specjalna	0	0	0	2	0	0	2
Psychologia	0	0	1	0	0	0	1
Ogółem	24	36	15	14	10	1	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie transkrypcji FGI.

#### 4.2. Czynniki zachęcające do pozostania w województwie – co ułatwia start zawodowy?

Studentom zadano pytania: co ułatwia start zawodowy oraz czego brakuje w województwie kujawsko-pomorskim by absolwenci chcieli zostać? Studenci mówili głównie o działaniach, które w ich opinii pomagają lub pomogłyby w uzyskaniu zatrudnienia, nieliczni o rozwiązaniach, które mogłyby być wprowadzane na poziomie miasta czy województwa. Głos w dyskusji zabrało 43 studentów.

Studenci uważali, że pracodawcy nie chcą zatrudniać absolwentów z powodu braku doświadczenia zawodowego. Rozwiązaniem według studentów, jest organizacja w dużych firmach **staży i praktyk dla najlepszych absolwentów**. Staże, także te organizowane przez urzędy pracy, powinny być bardziej związane z kierunkiem studiów. Studenci uważali, że uczelnia powinna w większym zakresie współpracować z przedsiębiorcami, a współpraca ta powinna przynosić efekty także na etapie poszukiwania praktyk przez studentów. To uczelnia powinna dysponować bazą danych dotyczącą dobrych miejsc praktyk i proponować studentom praktyki u konkretnych pracodawców. Obecnie uczelnia pomaga

wówczas, kiedy student nie znajdzie miejsca na praktyki. Wpłynęłoby to na jakość praktyk i większą ich kontrolę ze strony uczelni. Studenci pozytywnie oceniali to, że duże firmy, takie jak Neuca, Warta czy Nestle, organizują roczne staże i praktyki podczas których wybierają najlepszych i przyjmują ich do pracy. Niestety minusem jest to, że nie jest łatwo dostać się do tych firm na praktyki oraz długi czas oczekiwania na możliwość odbycia praktyki czy stażu. Inny pomysł – na uczelni powinna działać organizacja promująca najlepszych studentów np. poprzez utworzenie bazy ze studentami – najlepszym absolwentom łatwiej by było znaleźć pracę, a firmy łatwiej pozyskałyby dobrych pracowników.

Brakuje ciekawych miejsc dla odbycia staży i praktyk. Zatrzymać absolwentów mogłoby także organizowanie dla najlepszych absolwentów staży w urzędach i instytucjach publicznych, zgodnych z kierunkiem kształcenia. Studenci kierunków medycznych proponowali, aby w szpitalach była możliwość praktykowania zawodu również na zasadzie wolontariatu.

Studenci znają programy czy projekty wymiany staży dla studentów i absolwentów, z których część osób korzystała. Jest to uważane za dobrą praktykę. Jednak pojawiła się tutaj kwestia **zbyt małej promocji zarówno programów jak i wydarzeń** związanych z zatrudnieniem, praktykami, promocją przedsiębiorczości, np. targów pracy. Informacje wywieszane na tablicach ogłoszeń nie trafiają do szerszego grona, ponieważ jak twierdzili studenci niewiele osób jest zainteresowanych czytaniem wywieszanej informacji, lepszym nośnikiem byłby portal społecznościowy. Poza tym np. targi pracy powinny być organizowane dla szerszego grona potencjalnych odbiorców, a nie tylko dla jednego wydziału czy kierunku, np. ekonomistów i finansistów.

Studenci są chętni do zdobywania dodatkowych kwalifikacji czy umiejętności, ale tutaj barierą są koszty szkoleń. Stąd postulaty studentów by była **możliwość uczestniczenia w darmowych szkoleniach lub możliwość uzyskania dofinansowania** do szkoleń. Studenci posiadają wiedzę, że szkolenia jakimi są zainteresowani są organizowane np. przez urząd pracy, ale żeby z nich skorzystać trzeba być zarejestrowanym, a szkolenia finansowane ze środków unijnych adresowane są zazwyczaj do grup z niższym wykształceniem. A więc znane im źródła finansowania szkoleń są dla nich niedostępne.

W opinii studentów w firmach powinny funkcjonować **programy na start** dla pracowników, po to by pomóc absolwentom rozpoczynającym drogę zawodową wdrożyć się na stanowisku pracy. Studenci wyobrażali sobie to tak, że duże firmy przyjmowałyby do pracy nie mając wygórowanych wymagań (czasami w ich opinii są one niemożliwe do wypełnienia przez studenta studiów dziennych czy absolwenta, np. wymagane doświadczenie), szkoliłyby pracownika i dawały czas na adaptację, zyskując z czasem dobrego pracownika (w ten sposób można trafić jak mówią studenci na „nieoszlifowany diament”). Natomiast studenci połoźnictwa uważali, że nie ma dla nich na rynku żadnych projektów czy programów, które wspomogły by ich na drodze zawodowej i dały dodatkową możliwość przekonania się czym jest wybrany zawód.

Podczas dyskusji pojawiła się propozycja organizacji przez uczelnię **spotkań z pracownikami biur karier i doradcami zawodowymi**. Cel tych spotkań to: informowanie o programach i projektach adresowanych do studentów i absolwentów, świadczenie porad odnośnie dokumentów aplikacyjnych, porad jak przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej, informowanie o możliwościach uzyskania dofinansowania na utworzenie własnej firmy. Pomimo, iż wiele informacji można uzyskać z internetu, to niezastąpiony dla studentów jest bezpośredni kontakt z kimś doświadczonym, kto ma rozeznanie praktyczne jak poruszać się po rynku pracy i podzieli się swoim doświadczeniem.

Dobłą praktyką według studentów, która pozwala na zdobycie doświadczenia i wiedzy innej niż na studiach jest zaangażowanie w **działalność różnych struktur studenckich**, np. kół naukowych czy poradni studenckich, które bezpłatnie udzielają np. porad prawnych. Dzięki temu studenci mają kontakt z praktykami w jakiejś dziedzinie i pracują nad konkretnymi, z życia wziętymi przypadkami.

W dyskusji pojawiły się także nieliczne kwestie dotyczące tego, co można by zmienić w mieście (Toruniu, Bydgoszczy) oraz województwie, żeby zatrzymać absolwentów uczelni. Brakuje dużych przedsiębiorstw i odgórnych inicjatyw przyciągających inwestorów. Studenci pod tym względem lepiej oceniają Bydgoszcz niż Toruń. Bydgoszcz jest postrzegana jako bardziej przemysłowa. Brakuje również biurowców, które tworzyłyby różnorodne miejsca pracy. Studenci zwracają uwagę na potrzebę **rozwoju stref ekonomicznych i wprowadzania ułatwień dla inwestorów**, np. ulg podatkowych czy niższych kosztów utrzymania. Potrzeba dogodnych warunków dla przedsiębiorców, by otwierali firmy o szerszej działalności, nawet o charakterze międzynarodowym. Powinny powstawać inkubatory i start-upy.

W opinii studentów Toruń to miasto nastawione głównie na studentów, co powinno się zmienić. Jest ich w mieście (stosunkowo niedużym) bardzo dużo i ten fakt wpływa na rynek pracy, niestety trochę psując go – pracodawcy zatrudniają chętniej studentów, bo jest to tani pracownik i co się z tym wiąże pensje w województwie są niskie. Dla absolwenta nasycony studentami rynek pracy nie jest atrakcyjny. Pracy dobrze płatnej i satysfakcjonującej szuka się gdzie indziej – w aglomeracjach. W opinii studentów w Toruniu jest wiele małych firm, w których można zdobyć jedynie pierwsze doświadczenia zawodowe.

Dostrzeżoną przez studentów inicjatywą jest **mieszkanie dla absolwenta**, w której co roku przeznaczają się kilka mieszkań dla najlepszych absolwentów. Generalnie jest ona oceniana pozytywnie, chociaż pojawił się jeden głos, że kiedy ktoś ma dobrą pracę, to takiego wsparcia nie potrzebuje.

W opinii studentów uczelnia pomaga absolwentom poprzez **program „Absolwent UMK”** – karta Absolwenta upoważnia do uzyskania wielu zniżek, m.in. na wydarzenia kulturalne, sportowe.

## 5. PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

### 5.1. Własna działalność gospodarcza

Spośród uczestników wywiadów 30 osób na pytanie czy są zainteresowani własną działalnością gospodarczą odpowiedziało, że biorą pod uwagę takie rozwiązanie. W większości wypowiedzi pojawił się jednak motyw braku dostatecznego doświadczenia zawodowego i stąd pomysły żeby najpierw podjąć pracę u jakiegoś pracodawcy na okres nawet kilku lat i zdobyć doświadczenie. Perspektywa założenia własnego biznesu to raczej odległa perspektywa, pozostająca póki co w sferze marzeń, choć u niektórych bardzo konkretnych jeśli chodzi o rodzaj działalności. Inni podkreślali, że do działalności o jakiej myślą (firma HR) niezbędna jest sieć kontaktów, które również można zdobyć pracując u kogoś. Motywacją do założenia w przyszłości firmy jest niezależność i samodzielność w decydowaniu o tym co się robi i jak intensywnie się pracuje, praca na własnych warunkach (np. studenci prawa, architektury wnętrz). Dla niektórych podjęcie działalności wymusza zawód jaki wybrali, studenci położnictwa, ponieważ szpitale raczej zatrudniają na zasadzie kontraktów. Motywacją do podjęcia własnej działalności są również zarobki (np. studenci prawa) – mając swoją firmę są dużo większe szanse na satysfakcjonujące dochody. Jeden z respondentów chciałby założyć

własną firmę po to, by zobaczyć czy da sobie radę, po prostu dla sprawdzenia siebie. Niektórzy dostrzegają luki na rynku w jakiejś dziedzinie i zamierzają tą lukę wypełnić, a inni chcieliby wprowadzić zmiany, inne rozwiązania w konkretnej dziedzinie (studenci zarządzania, pedagogiki). Student zarządzania mówił, że dąży do tego, by zdobyć taki zawód, który pozwoli mu na prowadzenie własnej firmy. Niektórzy studenci mieli pomysł by pracę na umowę u kogoś łączyć z prowadzeniem własnego biznesu (np. studenci finansów i rachunkowości). Pomysły na działalność to m.in.: firma budowlana, biuro projektowe, salon kosmetyczny, hotel lub pensjonat, cukiernia, kancelaria prawna, biuro rachunkowe, usługi rekruterskie (HR), przedszkole integracyjne, gabinet dietetyczny, działalność związana z terapią zajęciową czy pracą z dziećmi niepełnosprawnymi, firma handlowa, firma sprzątająca.

Część studentów rozważała prowadzenie własnej działalności, ale jest to plan awaryjny – jeśli nie powiedzie się z dostaniem odpowiedniej pracy pod względem zarobków, jeśli wymarzona praca się nie ziści, to być może zdecydują się na własną firmę. Wszystko zależy od tego czy praca jaką podejmą będzie dla nich satysfakcjonująca.

Studenci zdają sobie sprawę z odpowiedzialności i obowiązków przy prowadzeniu własnej firmy i jest to dla nich wyzwanie życiowe, które nie wszyscy zamierzają podejmować. Zdecydowanie nie założy własnej działalności 26 studentów. Powodem jest np. zbyt duże ryzyko i niechęć do wzięcia tak dużej odpowiedzialności – jeden ze studentów uważał, że praca na umowę to jest stabilizacja i można tą pracę szybko zmienić bez ponoszenia kosztów, a inaczej jest mając własną działalność. Praca na etacie ma jeszcze inną zaletę według studentów – uregulowane godziny pracy.

Inny powód to brak dobrych, innowacyjnych pomysłów na biznes, a bez nowych przemyślanych koncepcji nie warto startować oraz duża konkurencja i konieczność ciągłego pozyskiwania klientów. Studenci mówili też o braku klarownego systemu podatkowego i systemu ubezpieczeń, w ich opinii urzędy tylko karzą pracodawców za błędy, a system nie jest przyjazny. Kolejny minus to konieczność pilnowania wielu spraw, np. księgowych, zamówień, szkoleń dla pracowników i ciągły stres. Studenci uważali, że własnej firmie należy poświęcać dużo czasu, że jest to pracochłonne zajęcie, a dla niektórych ważna jest równowaga między życiem zawodowym a życiem osobistym. W dyskusji jako przeszkoda pojawiła się także kwestia finansowa, czyli początkowe nakłady na działalność – żeby uruchomić działalność potrzebne są środki finansowe, których studenci zazwyczaj nie posiadają.

Niektórzy studenci twierdzili, że nie mają wiedzy nt. prowadzenia własnego biznesu, a studia niestety również nie dały im takiej wiedzy. Dla innych przyczyny braku zainteresowania własną działalnością leżą w ich predyspozycjach, np. braku umiejętności organizacyjnych, braku samodyscypliny.

Jeden student twierdził, że nie myśli o własnej firmie ponieważ zarobki w zawodzie są bardzo dobre a mając stałą pracę nie musi się o nic martwić (student automatyki i robotyki).

Z wypowiedzi studentów wynika, że młodzi ludzie po skończeniu studiów liczą przede wszystkim na pracę w firmach, które zapewnią im zdobycie doświadczenia zawodowego. Założenie działalności gospodarczej z jednej strony jest alternatywą w przypadku braku wymarzonej pracy, z drugiej spełnieniem marzeń. Prowadzenie firmy umożliwi pracę na własnych warunkach oraz pod własną marką.

## 5.2. Wsparcie przy zakładaniu i prowadzeniu firmy

Studenci proszeni byli o wskazanie instytucji lub programów wspierających zakładanie własnej firmy. Młodzi ludzie wskazywali na: uczelnię, urzędy oraz rodzinę. Mówiąc o uczelni wymienili Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości, Biuro Karier i zajęcia oraz projekty w ramach programu studiów dotyczące działalności gospodarczej. Od uczelni studenci oczekują przede wszystkim wsparcia merytorycznego dotyczącego zagadnień podatkowych, rachunkowych czy prawnych. Uczelnia w ich opinii oferuje pomocne szkolenia dotyczące tworzenia i prowadzenia biznesu, np. w ramach Kopernikańskiej Akademii Biznesu czy oferta Biura Karier. Studenci mówili, że w toku studiów mieli wykłady nt. biznesplanów (kierunek finanse i rachunkowość), zajęcia z prawa gospodarczego (kierunek konserwacja zabytków kamiennych), wykłady które przybliżyły zagadnienia związane z własną działalnością – projekt od pomysłu do biznesu (kierunek filologia romańska). Zwrócono również uwagę na to, że na uniwersytecie funkcjonuje Centrum Funduszy Europejskich, które udziela pomocy w pozyskiwaniu dotacji z Unii Europejskiej. Studenci pozytywnie oceniali warsztaty, spotkania czy porady, które odbywają się dzięki działaniom uczelni ponieważ można zdobyć wiedzę o podstawach ekonomicznych prowadzenia firmy, dowiedzieć się co trzeba zrobić by założyć firmę, ale również dzięki temu można otworzyć się na nowy pomysł. Podkreślali, że jest potrzeba wsparcia, a wykładowcy zawsze są chętni do pomocy jeśli o taką się poprosi.

Uczestnicy wywiadów wymienili również funkcjonujące poza uczelnią inkubatory przedsiębiorczości, które pomagają zarządzać firmą zwłaszcza jeśli chodzi o całą biurokrację, bez ponoszenia ryzyka. Inkubator to również możliwość korzystania z doświadczeń praktyków, ludzi, którzy znają się na biznesie. Kilku badanych studentów dostrzegало, możliwość uzyskania dofinansowania na założenie firmy z funduszy unijnych. Studenci wymieniali także Toruński Inkubator Technologiczny Business Link oraz Startup Campus UMK, w których specjaliści doradzają i oceniają pomysły na biznes, a najciekawsze inicjatywy finansują. Studenci wiedzą również o istnieniu parków technologicznych.

Wymieniając urzędy jako miejsca uzyskiwania pomocy przy zakładaniu własnego biznesu, mówiono o urzędach pracy oraz urzędach miasta. Studenci posiadają wiedzę nt. szkoleń i możliwości dofinansowania własnej działalności z urzędu pracy, ale minusem dla nich jest to, że skorzystać z pomocy mogą wyłącznie osoby zarejestrowane w urzędzie. Pomoc powinny w opinii studentów świadczyć także urzędy miasta – pomoc doradczą, szkoleniową i finansową – ponieważ własna działalność to tworzenie miejsca lub miejsc pracy, co jest korzyścią dla miasta.

Obok instytucji wymieniali również inicjatywę Anioły Biznesu. Studenci doceniają wartość tego, że ktoś doświadczony inwestuje swoje pieniądze i wspiera doświadczeniem kogoś stawiającego pierwsze kroki w biznesie, kogoś kto ma dobry, perspektywiczny pomysł. Studenci wspominali również o takich udogodnieniach jak niskoprocentowy kredyt na otwarcie działalności dla absolwentów szkół wyższych.

Największą wiedzę nt. własnej działalności gospodarczej posiadali studenci zarządzania, finansów i rachunkowości, prawa i połoźnictwa. W dyskusji pojawiły się głosy również studentów pedagogiki, ekonomii i architektury wnętrz, dietetyki, komunikacji i psychologii w biznesie. Są to studenci, którzy chcą założyć własną firmę lub którzy biorą to pod uwagę jeśli inne możliwości nie będą ich satysfakcjonowały.

Czy w ogóle wsparcie jest potrzebne? Respondenci uważali, że potrzebują zwłaszcza wsparcia finansowego. Środki pieniężne powinny być dostępne w urzędzie miasta, urzędzie

pracy i na uczelni. Dobra by była inicjatywa niskoprocentowych kredytów studenckich oraz możliwość odroczenia na określony czas spłaty zaciągniętego kredytu. Inny student sugerował, aby w uniwersyteckim inkubatorze przedsiębiorczości były organizowane konkursy z nagrodami pieniężnymi, które to realnie wspomogłyby w budowaniu firmy.

Kolejna potrzeba to wsparcie merytoryczne dot. zagadnień dotyczących prowadzenia własnego biznesu. Tutaj przydatne byłyby warsztaty, szkolenia, spotkania z osobami, które prowadzą własną działalność i mogą podzielić się praktycznymi poradami – jak zaczynali, jakie problemy napotykali i jak je rozwiązywali. W opinii studentów kontakty z praktykami mają większą wartość niż jakakolwiek inna pomoc.

Inny pomysł to utworzenie bazy specjalistów w danym mieście oraz opieka mentora, który prowadziłby osobę rozpoczynającą działalność krok po kroku, podpowiadałby jakie są obowiązki związane z rejestracją czy dokumentacją firmy. W dyskusji pojawiają się również głosy o większym wsparciu szkoleniowym dla osób, które studiuje inne kierunki niż ekonomia czy finanse. Studenci mówili również o wsparciu ze strony urzędu skarbowego oraz ubezpieczeń społecznych dla osób wchodzących na rynek z działalnością, których zazwyczaj nie stać na pomoc prawną. Zamiast karać za niewłaściwie wypełnione dokumenty zwłaszcza księgowo-rachunkowe, powinny pomagać w ich wypełnianiu, a o powstałych błędach informować bez karnych konsekwencji. W opinii studentów kary pieniężne dla początkującej firmy mogą w rezultacie doprowadzić do jej upadku. Niektórzy studenci uważali, że taką opiekę i kontrolę poprawności dokumentacji powinna zapewnić uczelnia dla swoich studentów i absolwentów a nie urząd. Niektórzy mówili również o tym, że powinna być większa promocja projektów pomocowych oraz miejsc w których taką pomoc można uzyskać. Inni twierdzili, że jak ktoś jest zainteresowany własną działalnością to dotrze do odpowiednich informacji i instytucji.

## 6. Podsumowanie

1. Decyzja o studiowaniu na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu była uwarunkowana wieloma czynnikami, ale najważniejsze z nich to: bliskość od miejsca zamieszkania, prestiż uczelni i dobre opinie o kierunku studiów. Natomiast kierunek studiów to wybór podyktowany głównie: zainteresowaniami, wpływem rodziców i znajomych, perspektywami zawodowymi.
2. Większość studentów wiedziała czym chce się zająć zawodowo po studiach (77 osób), a nieliczni (19 osób) byli niezdecydowani lub jeszcze nie wiedzieli. Opowiadając o swoich planach zawodowych wymieniali różne, w zależności od kierunku studiów, branże w których chcieliby pracować, na ogół związane z kierunkiem studiów. Większość studentów (67 osób) nie obawiała się o znalezienie pracy. Uważała, że w Toruniu jest zapotrzebowanie na rynku pracy na zawód jaki zdobędą i jest wiele miejsc pracy, wiele możliwości zawodowych pomimo znacznej konkurencji. Niektórzy uważali, że o jakąkolwiek pracę w Toruniu lub województwie kujawsko-pomorskim nie jest trudno, ale o pracę satysfakcjonującą (dobrze płatną, zgodną z kierunkiem studiów, w której można rozwijać się, awansować) już łatwo nie jest – myślą o wyjeździe do większych miast poza województwo.
3. Zdecydowanych na pozostanie w Toruniu lub województwie było 24 studentów, a chciałoby zostać 15 osób (większość z nich pochodzi z województwa kujawsko-pomorskiego). Argumentem do pozostania w Toruniu były głównie walory miasta – nie za duże, niedrogie, z dobrą komunikacją. Dla 6 studentów argumentem za pozostaniem były zadawalające ich perspektywy pracy.
4. Zdecydowanych na wyjazd z województwa kujawsko-pomorskiego było 36 studentów. Ci, co planują wyjechać, uważali, że perspektywy zatrudnienia są lepsze w większych miastach niż Toruń, np. w Warszawie, Gdyni, Gdańsku, Wrocławiu, Poznaniu – jest tam dużo firm, dużo różnorodnych ofert pracy, wyższe zarobki, miasta nieustannie się rozwijają i stwarzają większe możliwości dla życia prywatnego (np. rozwoju zainteresowań). Planów co po studiach nie miało 10 studentów, a 14 osób pozostanie czy wyjazd z Torunia, Bydgoszczy i województwa uzależniało od wielu czynników, np. uzyskania pracy, wyniku egzaminu, spraw osobistych.
5. Studenci oczekują wsparcia. Uważali, że w Toruniu rynek pracy jest nasycony studentami i absolwentami, a pracodawcy przyjmują głównie na praktyki i staże i to często bezpłatne. Nie wszyscy czuli się wystarczająco przygotowani do pracy, co wynikało ze zbyt ogólnego programu studiów i niewystarczających praktyk zawodowych. Stąd studenci oczekują wsparcia przede wszystkim w zdobyciu doświadczenia zawodowego, które jest często wymagane przez pracodawców, poprzez organizację dobrych miejsc praktyk i staży. Ponadto oczekują pomocy przy aplikowaniu na stanowisko (pomoc w przygotowaniu dokumentów aplikacyjnych i rozmowy kwalifikacyjnej) oraz wsparcia w adaptacji na stanowisku pracy w firmie czy wsparcia w prowadzeniu własnej działalności. Studenci oczekują także większego wsparcia programowego – programy czy projekty powinny być też adresowane do osób z wyższym wykształceniem.



6. W opinii studentów start zawodowy ułatwiają: dobre miejsca praktyk i staży powiązane z kierunkiem studiów (obecnie takich miejsc w województwie kujawsko-pomorskim brakuje), dostęp do bezpłatnych szkoleń lub dofinansowania do szkoleń poszerzających wiedzę lub specjalistycznych, duże firmy/przedsiębiorstwa o szerokiej działalności (także międzynarodowej), liczne biurowce, inkubatory przedsiębiorczości, prężnie rozwijające się strefy ekonomiczne. Studenci uważali, że za mało jest działań przyciągających do regionu inwestorów. Bydgoszcz, jako miasto przemysłowe, postrzegana była lepiej niż Toruń. Ponadto wszystkie inicjatywy związane z pracą, praktykami np. targi pracy (organizowane przez uczelnię, inne instytucje, miasto) powinny być bardziej rozpropagowane wśród studentów.
7. Spośród uczestników wywiadów 30 osób bierze pod uwagę założenie własnej firmy. Ponieważ studentom brakuje doświadczenia, bezpośrednio po studiach chcą podjąć pracę, a później być może rozpocząć swoją działalność. Motywacją do prowadzenia firmy były: niezależność, samodzielność, większe dochody, chęć wypełnienia luki jaką dostrzegają czy chęć wprowadzenia nowych rozwiązań.